

wyczerpujących publikacji, najczęściej na łamach specjalistycznych czasopism międzynarodowych.

Jest to niezwykle ważne opracowanie, umożliwiające polskiemu czytelnikowi zapoznanie się z rewelacyjnymi wynikami badań wykopaliskowych ostatniego 15-lecia (nie zawsze łatwo dostępnych), stanowiących poważny wkład naszej nauki w rozwój studiów nad kręgiem cywilizacji śródziemnomorskiej.

Kraków

JOACHIM ŚLIWA

MAGDALENA STOOF *Ägyptische Siegelamulette in menschlicher und tierischer Gestalt. Eine archäologische und motivgeschichtliche Studie* [Europäische Hochschulschriften: Reihe XXXVIII, Archäologie; Band 41], Peter Lang, Frankfurt am Main — Berlin — Bern — New York — Paris — Wien 1992, ss. 477.

Omawiane studium jest kolejnym wynikiem rozwijających się w ostatnich latach badań nad egipskimi amuletami pieczętnymi. Autorka, znana już wcześniej z zainteresowania tą kategorią zabytków,¹ obrała za przedmiot swych rozważań obiekty mało do tej pory spostrzegane — skaraboidy i plakiety dekorowane motywami antropomorficznymi i zoomorficznymi. Poddając je bacznej obserwacji i systematyzacji uzyskała szereg ciekawych spostrzeżeń. Należy również zaznaczyć, iż praca ta przyjęta została w 1991 r. przez Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Marcina Lutra w Halle-Wittenberg jako rozprawa habilitacyjna.

Konstrukcja pracy jest bardzo przejrzysta i logiczna. Po omówieniu dotychczasowego stanu badań, zasadniczych cech grzbietów i baz skaraboidów i plaketek, użytych materiałów, rozprzestrzenienia geograficznego znalezisk, okoliczności odkrycia, podstaw chronologicznych, motywów występujących na bazach (s. 84–14), wreszcie zastosowanie i znaczenia tej kategorii zabytków, przechodzi autorka do szczegółowego omówienia materiału zabytkowego. Pierwszą kategorię stanowią amulety z grzbietami dekorowanymi elementami sylwetki ludzkiej (s. 149–183). Mieszczą się tutaj zarówno obiekty z grzbietami w kształcie całej sylwetki ludzkiej, twarzy, dwóch twarzy, oraz grzbietu w kształcie głowy ludzkiej (już całkowicie bez elementów zuka). W dalszej kolejności omówiono skaraboidy i plakiety z grzbietami ukształtowanymi w postaci zwierząt, takich jak chociażby małpa, *capridae*, lew, hipopotam, baran itp. (s. 184–288). Całość zamyka podsumowanie (s. 289–304) oraz istotna część dokumentacyjna (s. 305–447) zawierająca przypisy i zestawienie wykorzystanych zabytków² zgodnie z przyjętym podziałem ikonograficznym, wykaz wymiarów poszczególnych obiektów, schematy graficzne obrazujące stosunek długości do szerokości

¹ M. S t o o f, *Die Stempelsiegel mit Spiralmustern im Alten Ägypten*, Hallesche Beiträge zur Orientwissenschaft 5, Halle 1983, s. 29–55; t e j ż e, *Skarabäen und Stempelsiegel mit Kreismustern im Alten Ägypten*, Hallesche Beiträge zur Orientwissenschaft 6, Halle 1984, s. 47–56.

² Autorka uwzględniła w swym studium ok. 1200 obiektów, w sporej części nie publikowanych do tej pory. Istotne jest m.in. włączenie zabytków z paryskiego Luwru czy zbiorów berlińskich, należących do największych i niezwykle ważnych, lecz nie posiadających jeszcze odpowiednich publikacji katalogowych.

w ramach poszczególnych odmian (s. 405–442)³ oraz obszerne zestawienie wykorzystanej literatury.

W przypadku liczniejszych zabytków, takich jak choćby często spotykane plakiety z przedstawieniem ryby,⁴ autorka wyróżniła liczne grupy i odmiany kształtów — od owalnych poprzez stelokształtne do prostokątnych. Na powierzchni plakietek zdobionych reliefowymi wizerunkami ryb, ich zarys zajmować może całe pole dekoracyjne lub tylko jego część. Różny jest też sposób opracowania łusek. *Tilapia nilotica* stanowiła popularny symbol płodności, była też uznanym gwarantem regeneracji. Zwrócono też uwagę na związki plakietek tego typu z boginią Hathor. W przypadku znalezisk grobowych stwierdzono, iż występowały one w rękach kobiet lub jako elementy pasów nałożonych na biodra. Występowały od II Okresu Przejściowego, zaś szczególnie popularne były w czasach Ramessydów.

Trudniej było natomiast autorce ocenić znaczenie zabytków występujących rzadziej, jak chociażby skaraboidy w kształcie much (nry 800–811, s. 236–238). Należałoby w tym przypadku przeprowadzić wpierw szersze studium, analogiczne do istniejących opracowań dotyczących ryb czy jeża (V. von Droste zu Hüglschhoff, 1980).

Dodatkowy problem odnoszący się do całego dostępnego materiału polega na tym, że są to najczęściej zabytki zakupione do muzeów, a więc pozbawione kontekstu archeologicznego, najczęściej nawet bez udokumentowanego miejsca znalezienia — szczególnie trudne do datowania i interpretacji.

W sumie autorka zaprezentowała pożyteczne opracowanie, porządkujące obszerny materiał zabytkowy. Dogodna typologia znacznie ułatwia opis i klasyfikację zabytków. Jest to niezwykle pożyteczne choćby przy opracowywaniu bogatych zbiorów muzealnych, nie posiadających jeszcze publikowanych katalogów. W niektórych przypadkach zawarła też autorka sugestie zmierzające do uściślenia chronologii. Zwróciła też uwagę na popularność niektórych rozwiązań i motywów oraz związek pomiędzy ukształtowaniem grzbietu a dekoracją bazy, znaczenia omawianych zabytków w wierzeniach egipskich; mieszczące się na ogół w kręgu takich znaczeń jak regeneracja i odrodzenie. Niektóre z nich łączą się natomiast wyraźnie ze światem kobiet, z płodnością i narodzinami.

Kraków

JOACHIM ŚLIWA

Starożytne dzieje i kultura. Badacze i badania w Polsce. Opracowanie i redakcja Tadeusz Kotula, Andrzej Ładomirski, Wiesław Suder. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1995, ss. 123, ISBN 83-229-1277-3

Jest to kolejne wydanie informatora poprzednio ukazującego się pod tytułem *Historia starożytna w Polsce*. W niniejszej edycji ujęto sylwetki 63 badaczy-historyków starożytności w układzie alfabetycznym z podaniem

³ Pozwala to w niektórych przypadkach wykluczyć zabytki „obce”, a więc najczęściej fałszyfikaty.

⁴ Por. nry 600–784 (s. 224–235). Autorka zwróciła także uwagę a niejednorodność stosowanej terminologii, jak choćby w przypadku jednoczesnego używania określeń *Tafelchen* i *Plättchen* (s. 10).